



### Informacje o książce

Autor: Lech Wyszczelski

Wydawca: Bellona

Seria: Historyczne Bitwy

Rok wydania: 2020

Stron: 320

Wymiary: 19,5 x 12,5 x 1,8 cm

Oprawa: miękka

ISBN: 978-83-11-15889-4

### Recenzja

To piąta książka prof. Lecha Wyszczelskiego, którą mam w swojej bibliotece. Poprzednie cztery to „Bitwa na przedpolach Warszawy”, „Operacja niemeńska”, „Mińsk 1919” („Historyczne Bitwy”) i wreszcie niedawno nabyty „Nasielsk 1920”, także z tej samej serii. Miałem zatem możliwość zapoznać się ze stylem autora, jak i z jego wiedzą. Stąd też lektura „Ciechanowa 1920” nie była dla mnie jakimś zaskoczeniem. Po prostu uzupełniłem posiadaną wiedzę.

Dodam, że jako autor wciąż niewydanej gry planszowej o Bitwie nad Wkrą kolejną pracę w temacie potraktowałem jako zrewidowanie założeń gry i uzupełnienie wiedzy. Ważne jest także to, iż wcześniej przeczytałem „Nasielsk 1920” Profesora oraz zarzuty niektórych czytelników, że „Ciechanów 1920” różni się tylko dodanymi kilkoma rozdziałami. Na końcu niniejszej recenzji odniosę się do tych zarzutów.

Zacznę od tego, co widzimy na pierwszy rzut oka. Okładka. Talentów Marka Szyszki przedstawiać nie trzeba. Okładka nie budzi moich zastrzeżeń. W walkach o Ciechanów odznaczyła się polska jazda, a w szczególności 203 ochotniczy pułk ułanów.

Drugi łatwy przedmiot obserwacji to mapy. A w zasadzie szkice. Wydawnictwo jest twardo głucho na zarzuty czytelników.

Można zadać pytanie: co to jest?

Przejdźmy do meritum.

Po pierwsze, praca nie dotyczy ani walk całości 5 Armii, ani bolszewickiego Frontu Zachodniego, ani nawet całości walk na Północnym Mazowszu. Tematyka pracy została zawężona do walk o Ciechanów bądź powiązanych operacyjnie bądź taktycznie z samym Ciechanowem, który jest miastem bliskim autorowi książki (wychował się on w jednej ze wsi powiatu ciechanowskiego). Warto jednak pamiętać, że Ciechanów odegrał niezwykle istotną rolę w walkach w sierpniu 1920 r. jako jeden z głównych węzłów drogowych.

Po drugie, autor już w samym wstępie zaznacza, że „Ciechanów 1920” to praca zawodowego historyka, znawcy wydarzeń wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920. Informacja taka jest powiązana z treścią pracy, która nie jest „zwyczajnym Habekiem”, jak np. moja ulubiona „Szyпка i Plevna 1877” Bogusława Brodeckiego, czy „Port Artur 1904” śp. komandora Józefa Wiesława Dyskanta.

Po trzecie, autor uparcie nazywa wojnę polsko-bolszewicką (wojnę Rzeczypospolitej Polskiej z Rosją bolszewicką) wojną polsko-rosyjską, zapominając jakby, że obok czerwonej Rosji w wojnie (także po stronie Polski) brały udział formacje białej Rosji (m.in. formowana przez Borysa Sawinkowa dla generała Piotra Wrangla 3-cia Armia Rosyjska). To nie była tylko wojna polsko-rosyjska. To była wojna polsko-bolszewicka.

Po czwarte, autor także we wcześniejszych pracach, uparcie zakreśla ramy czasowe wojny na lata 1919-1920, gdy w rzeczywistości wojnę zakończył 21 marca 1921 r. traktat pokojowy podpisany w Rydze. Działania wojenne w istocie zakończyły się w październiku 1920 r.

Pracę podzielono na 19 rozdziałów merytorycznych. Rozdziały te nie zostały ponumerowane. Praca dodatkowo zawiera spis bibliografii, biogramy ważniejszych dowódców, wykaz skrótów

oraz indeksy osobowy i geograficzny.

Pierwszy z merytorycznych rozdziałów nosi tytuł „Zarys działań militarnych w wojnie polsko-rosyjskiej do lipca 1920 r.”. Autor skrótowo szkicuje działania wojenne, poczynając od pierwszych walk o Wilno w styczniu 1919 r., aż do lipca 1920 r. Czytelnik może, bez wczytywania się w dużą liczbę szczegółów, dowiedzieć się jak wyglądał ogólny przebieg działań wojennych do bolszewickiej ofensywy i przełamania frontu na Białorusi oraz marszu na zachód.

Kolejny rozdział pt. „Konsolidacja społeczeństwa Ciechanowa i okolic w obliczu groźby sowietyzacji Polski” opisuje zarówno kwestie społeczno-polityczne w całym kraju, jak i przygotowania wojenne i udział społeczeństwa ciechanowskiego w tych przygotowaniach. Autor przedstawia te przygotowania także z punktu widzenia poszczególnych grup społecznych i ugrupowań politycznych.

W rozdziale pt. „Położenie militarne na Północnym Mazowszu w pierwszej dekadzie sierpnia 1920 r.” autor opisuje wydarzenia militarne na północy frontu polsko-bolszewickiego od momentu wkroczenia armii Frontu Zachodniego Tuchaczewskiego na obszar Mazowsza. Autor ukazuje walki doraźnych polskich ugrupowań, które ulegały systematycznie naciskowi bolszewickich dywizji i cofały się coraz bardziej na zachód, aż do przekroczenia Narwi. Wreszcie przedstawia rolę 3 Korpusu Kawalerii Gai Gaja Bżyszkiana, (zwanego przez Polaków Żółtą Ordą Gaj-Chana), który stanowił „silnik” bolszewickiej ofensywy na północy, obchodzący kolejne polskie pozycje obronne i pędzący na zachód. Cezurą czasową jest 10 sierpnia 1920 r.

Następny rozdział pt. „Dyrektywa Tuchaczewskiego z 10 sierpnia” jest jednym z najistotniejszych elementów pracy, pozwalających na zrozumienie późniejszych wypadków w trakcie Bitwy Warszawskiej, czy jak prof. Wyszczelski mówi, Bitwy na Przedpolach Warszawy. Autor wskazuje w oparciu o źródła i rosyjskie opracowania, jakie rzeczywiście cele i zadania postawiono w tej dyrektywie dowódcom wszystkich czterech (IV, XV, III, XVI) armii Frontu. Z rozdziału dowiadujemy się jakie miejsce w tych celach miała sama Warszawa.

Kolejny rozdział pt. „Walki osłonowe na podejściach do Ciechanowa” opisuje działania wojenne w czasie marszu IV i XV Armii Frontu Zachodniego nad Wisłę na zachód od Modlina jeszcze przed wydaniem dyrektywy z 10 sierpnia 1920 r. Ciechanów, jako istotny węzeł drogowy, leżał na trasie przemarszu części wojsk bolszewickiej IV Armii. Autor opisuje obronę i działania opóźniające Wojska Polskiego w samym Ciechanowie.

Rozdział pt. „Pierwsze natarcie 203 p.uł. na Ciechanów” to opis pierwszej z kilku prób odzyskania w dniach 10-11 sierpnia 1920 r. przez lewoskrzydłowe elementy 5 Armii Sikorskiego wężła w Ciechanowie, zakończonej zajęciem miasta i ponownym wycofaniem się z niego. Autor opisuje kontrowersje dotyczące udziału oddziałów innych aniżeli 203 pułk ułanów w pierwszym ataku na Ciechanów.

Rozdział pt. „Położenie 5 Armii do 14 sierpnia” wprowadza czytelnika w uwarunkowania formowania tej armii jako nowego związku operacyjnego Wojska Polskiego oraz zamiary dowódcy tej armii gen. Władysława Sikorskiego, dowódcy Frontu Północnego gen. Józefa Hallera i szefa Sztabu Generalnego gen. Tadeusza Jordana-Rozwadowskiego.

Treści rozdziału pt. „Okupacja bolszewicka miasta i jej skutki” nie trzeba szczególnie sygnalizować. Dodam, że autor uwzględnia również stosunek ludności żydowskiej do bolszewickiej okupacji, a także propagandę bolszewicką ukierunkowaną na biedniejszą (nie tylko żydowską) część mieszkańców miasta oraz efekty tej agitacji.

„Rajd 203 p.uł. na Ciechanów 15 sierpnia” i „Okoliczności zniszczenia radiostacji 4 Armii rosyjskiej” to rozdziały opisujące ponowną próbę odzyskania Ciechanowa przez 5 Armię, z którą to próbą związana jest słynna sprawa zniszczenia radiostacji sztabu IV Armii bolszewickiej. Autor analizuje sam przebieg zdarzenia, jak i opisuje częściowo wpływ tego rajdu na dowodzenie IV Armii. Częściowo, gdyż recenzentowi pozostał niedosyt. Nie psując czytelnikom lektury można obrazowo powiedzieć, że autor pisząc o skutkach tak jakby zatrzymał się w połowie zdania.

W rozdziale „Czy cud nad Łydynią?” autor rozprawia się z mitami narosłymi wokół walk o Ciechanów tak podczas jego pierwotnej obrony, jak i późniejszych prób odzyskania. Powtarza zawartą w innych pracach krytykę uznania 15 sierpnia za święto państwowe.

„Zadania 5 Armii po jej zwycięstwie pod Nasielskiem” to rozdział skrótowo przedstawiający działania prawego skrzydła 5 Armii pod Nasielskiem oraz ich wpływ, a także wpływ ogólnej sytuacji po kontrofensywie znad Wieprza, na zadania tego związku operacyjnego.

Sygnalizując jedynie dodam, że zadania te uległy znaczącej zmianie wskutek uporczywej realizacji dyrektywy dowódcy Frontu Zachodniego przez dowódcę bolszewickiej IV Armii.

Kolejne cztery rozdziały to „Bitwa pod Sarnową Górą i jej wpływ na natarcie 18 DP w kierunku Ciechanowa”, „Dywizja Ochotnicza w walkach o opanowanie Ciechanowa”, „Los jeńców polskich po potyczce pod Rzeczkami Wolkami” i „Zajęcie miasta przez Polaków”. W rozdziałach tych autor opisuje walki 18 Dywizji Piechoty gen. Krajowskiego podczas trzeciego (po dwóch próbach kawalerii) natarcia na Ciechanów, a także los polskich jeńców zamordowanych przez bolszewików koło rodzinnej miejscowości autora. Ponadto nakreśla również skrótowo działania sowieckiej XV Armii.

W rozdziale pt. „Tragedia polskich pancerniaków pod Konopkami” autor opisuje dalsze (po zdobyciu Ciechanowa) działania 18 Dywizji Piechoty oraz Dywizji Ochotniczej, a także działania wykonującego odwrót spod Płocka i Włocławka 3 Korpusu Kawalerii Gaj-Chana. Przedstawia również działania obronne 5 Armii zmierzające do powstrzymania odwrotu bolszewickiej kawalerii na wschód, zakończone klęską polskich czołgistów zaskoczonych pod Konopkami, między Ciechanowem a Mławą.

W rozdziale pt. „Tymczasowy obóz koncentracji jeńców Armii Czerwonej” prof. Wyszczelski opisuje kwestie jeńców bolszewickich pochwyconych przez 5 Armię oraz przejściowy punkt koncentracji jeńców w Ciechanowie, a także sygnalizuje powstanie stacji koncentracyjnej jeńców w Modlinie.

Tyle o treści książki. Pora na właściwy komentarz i ocenę.

Praca „Ciechanów 1920” nie jest powtórzeniem poprzednio wydanego przez Bellonę „Nasielska 1920”. W omawianej książce autor koncentruje się – zgodnie z tytułem – na wydarzeniach związanych z Ciechanowem. Przy czym nieuprawniony jest zarzut, jakoby autor dodał tylko kilka rozdziałów. W rzeczywistości opis sytuacji ogólnej oraz działań 5 Armii pod Nasielskiem to tylko tło dla opisu wydarzeń w Ciechanowie i w czasie walk o odzyskanie tego miasta. Autor koncentruje się na Ciechanowie, nie zbacza w tematy poboczne.

Wbrew zarzutom niektórych czytelników praca musi zawierać rozdziały odnoszące się do ogólnej sytuacji militarnej oraz takiej sytuacji na obszarze działania (odpowiedzialności) 5 Armii gen. Sikorskiego. Bez tego nie da się zrozumieć, dlaczego generałowie Sikorski i Krajowski (dowódca 18 Dywizji Piechoty) z uporem walczyli o węzeł drogowy w Ciechanowie zarówno w okresie defensywy 5 Armii, ofensywy na Nasielsk, jak i późniejszych działań zmierzających do

odcięcia bolszewickiej IV Armii od wschodu.

Trzeba zwrócić jednak uwagę, że styl autora powoduje, iż ta i poprzednia praca to w zasadzie nie są próby opisanie wydarzeń w sposób zwięzły i najbardziej czytelny dla niewyrobionego czytelnika. W pracy jest sporo powtórzeń i polemika z innymi autorami na temat zasadności podnoszonych przez nich tez, przy czym jak już wspomniałem autor na początku daje do zrozumienia, że jest zawodowym historykiem i znawcą tematu. Spora ilość powtórzeń (choć mniejsza niż w „Nasielsku 1920”) oraz przysłowiowe rozłupywanie niektórych zapalek na czworo powodują, że książkę czyta się dość ciężko. Niewątpliwie jest jednak bardziej przystępna niż praca o Nasielsku.

Co więcej, autor niestety – zdaniem recenzenta – zbyt mało koncentruje się na opisie działań strony bolszewickiej. Zdecydowanie więcej tekstu poświęcone jest obrazowi działań strony polskiej.

Warto jednak nabyć i przeczytać tę pracę ze względu na tematykę. Po to by poznać i zrozumieć wydarzenia, o których w czasie tak zwanej Polski Ludowej się nie mówiło, a i obecnie w przekazie publicznym koncentruje się na Radzyminie, Ossowie i rzece Wieprz, nie wspominając o bojach żołnierzy gen. Sikorskiego o Nasielsk, Ciechanów i Płońsk. Tymczasem, jak przekonująco podaje prof. Wyszczelski, Północne Mazowsze miało swój wielki, o ile nie współdecydujący wkład w obronę Polski w 1920 r. Na poparcie tej tezy Profesor wskazuje zarówno źródła, jak i konkretne wydarzenia, które ją uzasadniają.

Mimo wad książkę polecam.

Autor: *Sławomir Łukasik*

Opublikowano 18.10.2020 r.